

**Oświadczenie złożone
przez senatorów Grzegorza Wojciechowskiego,
Zdzisława Pupę i Wojciecha Skurkiewicza
na 83. posiedzeniu Senatu
w dniu 14 września 2011 r.**

Oświadczenie skierowane do minister zdrowia Ewy Kopacz

Szanowna Pani Minister

Pragnę podziękować pani minister zdrowia za szybką i rzeczową odpowiedź z dnia 30 września br. (znak MZ-PLO-460-9945-271/KB/11), jaką otrzymałem w odpowiedzi na moje oraz panów senatorów Macieja Klimy i Wojciecha Skurkiewicza oświadczenie złożone na 82. posiedzeniu Senatu w dniu 5 sierpnia br. dotyczące trudnej sytuacji właścicieli aptek prowadzonych przez magistrów farmacji.

Treść odpowiedzi wskazuje, że Pani Minister zna sprawę. Jednakże w imieniu aptekarzy województwa łódzkiego i nie tylko, reprezentujących niewielkie apteki prowadzone przez samych farmaceutów, uprzejmie prosimy Panią Minister o przesłanie stanowiska resortu, którym pani kieruje, w zakresie spraw, pytań oraz postulatów zgłoszonych w oświadczeniu złożonym na 82. posiedzeniu Senatu, nr BPS/DSK-043-3971/11, bowiem w żadnej odpowiedzi udzielonej przez Panią Minister na moje oświadczenia (z 77. i 82. posiedzenia Senatu) nie znalazłem odpowiedzi na pytania w nich postawione. Ponownie więc uprzejmie proszę Panią Minister o udzielenie odpowiedzi.

W załączeniu do oświadczenia przekazujemy kserokopie paragonów i faktur przekazanych przez środowisko aptekarzy. Po zapoznaniu się z nimi ewidentnie widać ogromne zagrożenie ze strony wielkich sieci farmaceutycznych dla istnienia w Polsce małych aptek. Całą sprawę opisywałem w oświadczeniu z dnia 5 sierpnia br. Należy podkreślić, iż apteki sieciowe, wykorzystując wciąż obowiązującą wadliwą ustawę refundacyjną z maksymalną ceną urzędową, bezlitośnie drenują budżet NFZ i stosują dumping cenowy wobec swojej konkurencji, czyli małych, pojedynczych aptek rodzinnych. Przykłady: załączone paragony za insuliny z apteki „Nova” w Sandomierzu. „Dobroczyńca” (Robin Hood czy też Janosik), apteka sieciowa „Nova”, rozdaje „biednym” insuliny i inne leki refundowane „prawie za darmo”, po czym naciąga „bogatyh” (a w zasadzie tych samych „biednych”, czyli podatników) na nieuzasadnioną, wygórowaną do przesady refundację.

Pani Minister, prosimy o wyjaśnienie dlaczego tak się dzieje. Czemu resort zdrowia nie reaguje na protesty środowiska aptekarzy? W załączeniu przesyłamy ponadto spostrzeżenia środowiska aptekarzy odnośnie do opisanego proceduru.

Uprzejmie prosimy Panią Minister o przedstawienie stanowiska w zakresie postulatów środowiska aptekarzy oraz o rozważenie podjęcia interwencji w powyższej sprawie.

Z poważaniem
Grzegorz Wojciechowski
Wojciech Skurkiewicz
Zdzisław Pupa